

Bunt wobec maszyn czy współpraca? Opór i odporność w zarządzaniu sztuczną inteligencją

Wprowadzenie

Sztuczna inteligencja (*artificial intelligence*, AI) stała się nieodłącznym elementem naszego życia, zmieniając różnorodne aspekty codzienności – od sposobu, w jaki się komunikujemy, pracujemy i uczymy się, po narzędzia, za pomocą których jesteśmy monitorowani i oceniani przez algorytmy podczas korzystania z mediów. Generatywne modele językowe, które zadebiutowały w powszechnej świadomości 30 listopada 2022 roku pod postacią Chatu GPT 3 od OpenAI (OpenAI 2022) – a był to zaledwie pierwszy model językowy szeroko dostępny; za jego popularnością poszły modele gigantów takich jak Microsoft czy Google – zagnieździły się w przyspieszającej technologicznie rzeczywistości. W tej dynamice technologia nie jest neutralna: jej kształt i kierunek rozwoju zależą od decyzji podejmowanych przez korporacje technologiczne, rządy oraz być może nas, użytkowników. Celem niniejszego artykułu jest zastanowienie się nad tym, jak obywatele mogą aktywnie uczestniczyć w procesie kształtowania przyszłości technologii, aby uniknąć konsekwencji autorytarnych decyzji i zadbać o przejrzystość oraz etyczne aspekty technorozwoju.

Rage Against the Machine (RATM): postawy oporu

Angielska terminologia została użyta nieprzypadkowo. Jako fan zespołu RATM od wczesnej nastoletniości – dzisiaj nieco mniej z uwagi na teksty, a bardziej na muzykę – chcę, czerpiąc z tego, co kształtowało moje emocje i spojrzenie na świat na gruncie popkulturowym, w nawiązaniu do punkowej wrażliwości, rozważyć dwie różne postawy wobec technologii: opór i współpracę. *Rage* (bunt) symbolizuje

sprzeciw wobec niekontrolowanego rozwoju, który zagraża naszej wolności. Z kolei współpraca oznacza poszukiwanie sposobów, w jakie możemy wspólnie kształtować technologię, aby lepiej służyła społeczeństwu. Artykuł ma na celu nie tylko analizę tych postaw, ale także zaprezentowanie potencjalnych działań, które pozwolą obywatelom na świadomy i aktywny udział w kierowaniu rozwojem AI. W kontekście współczesnych wyzwań – takich jak dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji, rosnące nierówności społeczne, zagrożenie autorytaryzmem i inwazyjność technologii – kluczowe stają się pytania: Na ile nasza odpowiedź powinna być oparta na krytyce i oporze, na ile na konstruktywnej współpracy i współtworzeniu? I czy powinniśmy stosować czarno-białe okulary do postrzegania świata? Technologiczny chaos i niepewność, z którymi obecnie się mierzymy, wymagają od nas refleksji nad tym, w jaki sposób angażujemy się w rozwój technologii i jakie wartości przyświecają naszym działaniom.

Postawy oporu wobec rozwoju technologii, szczególnie sztucznej inteligencji, wyrażają głęboki niepokój dotyczący kierunku, w jakim zmierza współczesny świat. Zagrożenia wynikające z niekontrolowanego rozwoju AI, m.in. utrata prywatności, rosnąca automatyzacja pracy czy pogłębiające się nierówności społeczne, kierują do historycznych odniesień, takich jak luddystyczny ruch sprzeciwu z początku XIX wieku, kiedy to robotnicy niszczyli maszyny, uważając je za zagrożenie dla ich miejsc pracy. Odwołanie to może służyć jako symbol technologicznego rodzaju oporu – próby odzyskania kontroli nad technologią, która powoduje zmiany na rynku pracy mogące mieć charakter trwałego wykluczenia z tegoż rynku. Marzenie o zastępowaniu ludzi przez boty i roboty dla naszego dobra byłoby tym samym niedostępne dla niektórych grup społecznych lub zawodowych. Bez odpowiednich regulacji AI może stać się narzędziem ucisku i degradacji na różnych polach. Skrajne przykłady wskazuje raport Parlamentu Europejskiego zatytułowany *Artificial intelligence (AI) and human rights: Using AI as a weapon of repression and its impact on human rights*. Analizuje on, w jaki sposób technologie oparte na sztucznej inteligencji są wykorzystywane do monitorowania opozycji oraz sprzeciwu, wpływania na nie i tłumienia. Dokument przedstawia przypadki z różnych krajów, gdzie AI jest stosowana do inwigilacji, cenzury i przewidywania działań dysydentów, co stanowi poważne zagrożenie dla praw człowieka. Raport podkreśla potrzebę wprowadzenia międzynarodowych regulacji, które zapewnią, że rozwój technologiczny nie osłabi fundamentalnych wolności (Ünver 2024).

Współczesne przykłady oporu obejmują różnorodne formy aktywizmu technologicznego. Przykładem może być inicjatywa OFF Radio Kraków, które miało być, a przez moment właściwie było, jednym z pierwszych projektów niemal w całości tworzonych przez sztuczną inteligencję (Pulit 2024). Decyzja ta spotkała się z krytyką, szczególnie ze strony zwolnionych dziennikarzy, którzy podkreślali utratę autentyczności oraz różnorodności głosów w mediach. Jak zauważył były redaktor Mateusz Demski: „Sztuczne twory mają mówić o kulturze i sztuce, sprawach społecznych, prawach obywatelskich i potrzebach osób queerowych. O kwestiach

z zakresu szeroko rozumianej humanistyki – wymagających szczególnej czułości i wrażliwości” (Demski 2024). Jego apel wyraża sprzeciw wobec przekształcania mediów publicznych w pole do eksperymentów zamiast zapewnienia jakości i autentyczności przekazu. Takie inicjatywy pokazują, jak ważne jest, aby technologia służyła interesowi publicznemu, a nie była wykorzystywana do ograniczania różnorodności i oryginalności społecznych głosów. Ważne jest również rozwijanie systemów, które są zgodne z interesem publicznym i wspierają równość społeczną. Współpraca z AI powinna być także oparta na takich wartościach jak transparentność, odpowiedzialność i poszanowanie praw człowieka. Dzięki temu możliwe jest zapewnienie, że technologia będzie służyć wszystkim, a nie tylko wybranej grupie podmiotów.

Opór często przybiera formę krytyki technologii i jej twórców. Wskazuje się na brak przejrzystości, koncentrację władzy w rękach nielicznych korporacji oraz na to, że AI, zamiast niwelować nierówności, może je pogłębiać (Ciecierski, Nogacki 2024). W duchu pedagogiki emancypacyjnej opór ten można traktować jako wyraz dążenia do wyzwolenia spod dominacji technologii – próbę odzyskania kontroli nad własnym życiem i przyszłością. To podejście podkreśla potrzebę budowania świadomości obywatelskiej i krytycznego myślenia, aby móc świadomie przeciwstawiać się negatywnym aspektom rozwoju AI. W artykule *Czy da się zbuntować przeciwko sztucznej inteligencji?* Tomasz S. Markiewka porusza problem braku przejrzystości algorytmów AI oraz ich oddziaływania na pogłębianie nierówności społecznych. Autor zauważa, że szczegóły działania algorytmów są często nieznane nawet ich twórcom, co rodzi pytania o możliwość sprzeciwu wobec decyzji podejmowanych przez AI (Markiewka 2023).

Jednak opór nie zawsze oznacza konstruktywną krytykę – czasami może prowadzić się w radykalne, antytechnologiczne formy sprzeciwu, które odrzucają jakąkolwiek współpracę z instytucjami i strukturami odpowiedzialnymi za rozwój technologii. Tego rodzaju postawy, podobnie jak buntowniczy duch subkultury punk, wyrażają frustrację wobec *status quo* i wiarę w potrzebę radykalnych zmian. W ten sposób opór wobec AI staje się także formą wyrażenia niezgody na porządek społeczny, który pozwala na dominację technologii nad ludźmi.

Krytyka technologii

Krytyka technologii stanowi kluczowy element oporu wobec jej niekontrolowanego rozwoju. Sztuczna inteligencja, mimo swoich licznych zalet, budzi obawy związane z ryzykiem utraty prywatności oraz zwiększonej koncentracji władzy. Jak zauważa Piotr Kowzan, rozwój technologii oddziałuje na kształtowanie procesów edukacyjnych, zwłaszcza w kontekście wykorzystania sztucznej inteligencji w badaniach edukacyjnych oraz uwzględnienia etycznych aspektów związanych z jej zastosowaniem (Kowzan 2024). Kowzan podkreśla, że AI może wspierać procesy dydaktyczne,

ale wymaga również szczególnej uwagi w zakresie odpowiedzialności społecznej i ochrony wartości edukacyjnych (tamże). Wiele z tych obaw dotyczy przejrzystości działania systemów AI oraz ich oddziaływania na struktury społeczne, gdzie brak kontroli nad algorytmami może pogłębiać istniejące nierówności. Krytyka technologii podkreśla zatem potrzebę większej transparentności i odpowiedzialności ze strony twórców, aby zapewnić, że AI będzie narzędziem wspierającym, a nie szkodzącym społeczeństwu.

Korporacje technologiczne, które kontrolują rozwój AI, często nie są skłonne do ujawniania, w jaki sposób ich algorytmy podejmują decyzje. Co więcej, może to prowadzić do sytuacji, kiedy chęć jak najszybszego przedstawienia i udostępnienia produktu jest uważana za ważniejszą niż bezpieczne wdrażanie. W marcu 2023 roku Microsoft rozwiązał zespół ds. etyki i społeczeństwa w dziale sztucznej inteligencji, co było częścią szerszych zwolnień obejmujących 10 000 pracowników. Zespół ten odgrywał kluczową rolę w zapewnianiu, że produkty AI firmy są zgodne z normami etycznymi i wartościami społecznymi. Ich zadania obejmowały identyfikację potencjalnych zagrożeń związanych z integracją technologii OpenAI w produktach Microsoftu, takich jak Edge, Skype i Bing (Hawkins 2022). Rozwiązanie tego zespołu pozostawiło firmę bez dedykowanej grupy nadzorującej etyczne aspekty rozwoju AI. Pomimo tych zwolnień Microsoft utrzymuje, że nadal jest zaangażowany w odpowiedzialny rozwój AI poprzez działalność Biura ds. Odpowiedzialnej Sztucznej Inteligencji, które ustanawia zasady i wytyczne dla podejmowanych inicjatyw AI. Firma podkreśla swoje zobowiązanie do tworzenia produktów i doświadczeń AI w sposób bezpieczny i odpowiedzialny (tamże). Decyzja o rozwiązaniu zespołu ds. etyki i społeczeństwa wzbudziła obawy dotyczące przyszłości nadzoru etycznego nad projektami AI w Microsoftzie. Krytycy twierdzą, że takie działania mogą osłabić zdolność firmy do identyfikowania potencjalnych negatywnych skutków wynikających z wdrażania sztucznej inteligencji i przeciwdziałania im (tamże).

To prowadzi do sytuacji, w której użytkownicy i społeczeństwo jako całość stają się coraz bardziej uzależnieni od technologii – i to w różnych kontekstach (stawiam nieśmiało tezę, że ma to związek z kapitałem kulturowym): od rozrywki po przyspieszone generowanie/tworzenie z wykorzystaniem posiadanego potencjału – nie mając jednocześnie żadnej kontroli ani wiedzy na temat sposobu jej działania. Można tu użyć analogii do nowoczesnego samochodu: jego działanie jest zarządzane przez komputery i aplikacje, również takie, które mogą w zależności od subskrypcji lub umów skutkować udostępnianiem lub blokowaniem niektórych funkcji. Wprowadzenie modelu subskrypcyjnego na określone systemy samochodowe spotkało się z mieszanymi reakcjami. Wielu klientów wyraża niezadowolenie z konieczności płacenia dodatkowo za opcje, które są już fizycznie obecne w pojeździe. Krytycy argumentują, że takie podejście może prowadzić do dodatkowych kosztów i komplikacji dla użytkowników. Mimo kontrowersji trend wprowadzania subskrypcji na funkcje samochodowe zdaje się zyskiwać na popularności. Producenci argumentują, że taki

model finansowania pozwala na większą elastyczność i personalizację pojazdów, a także na aktualizację i dodawanie nowych funkcjonalności w miarę ich rozwoju (tamże). Podobnie może być z AI w wykorzystywanych codziennie aplikacjach lub sprzętach, co powiększać będzie przepaść w dostępie do technologii związaną z ekonomicznymi podziałami i nierównościami.

Nie bez znaczenia jest również oddziaływanie technologii na edukację i kulturę. Można na to patrzeć z perspektywy emancypacyjnej, ale również, paradoksalnie, skrajnie liberalnej w duchu antypedagogicznym – jako na utratę wolności samostanowienia w dobie algorytmów zawiadujących szerokimi polami ludzkiej aktywności, w odwołaniu m.in. do budowanych przez duże platformy medialne profili konsumpcyjnych. Meta, właściciel Facebooka i Instagrama, planowała wykorzystać publiczne treści udostępniane przez dorosłych użytkowników z Wielkiej Brytanii do szkolenia swoich modeli sztucznej inteligencji. Firma zapewniła, że prywatne wiadomości oraz dane użytkowników poniżej 18 roku życia nie będą wykorzystywane w tym procesie (Reuters 2024). W odpowiedzi na te plany brytyjski Urząd Ochrony Danych, Information Commissioner's Office (ICO), wyraził obawy dotyczące sposobu, w jaki Meta zamierzała uzyskać zgodę użytkowników na wykorzystanie ich danych. W rezultacie Meta wstrzymała swoje działania, deklarując jednocześnie, że uwzględni uwagi ICO i ułatwi użytkownikom rezygnację z przetwarzania ich postów na potrzeby AI (tamże).

W kontekście edukacji pojawia się obawa, że AI może prowadzić do standaryzacji myślenia przez ograniczenie kreatywności i zdolności do krytycznego rozumowania. I sięgania do pedagogiki emancypacyjnej, rozpoznającej i wskazującej zależności podległości, ale również systemowego sprzyjania, który prof. Joanna Rutkowiak określiła kiedyś początkowo jako ukryty – chociaż nie w znaczeniu *hidden curriculum*, raczej skrywany, tak to po latach odczytuję – program edukacyjny korporacji (indywidualne rozmowy; Rutkowiak 2012). Podejście antypedagogiczne, podobnie jak bunt subkultury punk – do której sięgam w kontekście zbieżności śródtytułu jednej z części artykułu z nazwą zespołu podważającego, jako jeden z wielu na przestrzeni dekad, systemowe zależności – odrzuca sztywne struktury i standardy, promując samodzielność i nonkonformizm. W ten sposób krytyka technologii staje się również sprzeciwem wobec nadmiernej automatyzacji edukacji, która może zagrażać rozwojowi autonomicznego i krytycznego myślenia.

Ryzyko autorytaryzmu technologicznego

Ryzyko autorytaryzmu technologicznego to kolejny istotny aspekt oporu wobec rozwoju sztucznej inteligencji. W miarę jak technologia staje się coraz bardziej zaawansowana, rośnie także jej potencjał do wykorzystania w celach kontrolowania społeczeństwa. Władze państwowe oraz korporacje mogą korzystać z AI do śledzenia obywateli, przewidywania ich zachowań czy wpływania na podejmowanie decyzji,

co prowadzi do ograniczenia wolności i prywatności. Widzimy to na przykładzie chińskiego rankingu społecznego ograniczającego ludziom o gorszym wyniku w tymże rankingu, czyli tracącym początkowe punkty z uwagi na podejmowane aktywności monitorowane przez rząd, dostęp do szybkich kolei, komfortowych hoteli czy innych usług (Spegele 2024). Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby państwa demokratyczne, również w obronie *status quo* lub w celu pilnowania porządku i przestrzegania prawa, stosowały podobne metody, wykorzystując sztuczną inteligencję. W kontekście autorytaryzmu technologicznego warto zwrócić uwagę na to, jak AI może być wykorzystywana do wzmocnienia nadzoru. Systemy rozpoznawania twarzy, analiza danych biometrycznych, monitorowanie aktywności *online* – to tylko niektóre przykłady, gdzie technologia może służyć do zwiększenia kontroli nad jednostką. AI może stać się narzędziem represji umożliwiającym utrzymanie władzy poprzez inwigilację i w skrajnych sytuacjach eliminację opozycji, na co wskazywałem, odwołując się do raportu EU (Ünver 2024).

W odpowiedzi na te zagrożenia krytycy autorytaryzmu technologicznego podkreślają potrzebę wprowadzenia regulacji chroniących prywatność obywateli oraz ograniczających możliwości wykorzystania AI do celów nadzoru. Przykładem niech będzie AI Act wprowadzony przez Unię Europejską (AI Act 2024). Emancypacyjne podejście do rozwoju technologii zakłada, że systemy AI powinny być projektowane w sposób transparentny, z uwzględnieniem praw człowieka i zapewnieniem obywatelom kontroli nad ich danymi. Tylko w ten sposób można uniknąć sytuacji, w której technologia staje się narzędziem ucisku, a nie wyzwolenia. Vinod Khosla, przedsiębiorca związany z OpenAI mówi, że „Dodatkowe obawy obejmują możliwość wykorzystania AI do manipulacji opinią publiczną, kontrolowania informacji oraz wpływania na wybory poprzez ukierunkowaną propagandę lub technologię *deep fake*. (...) Może to podważyć fundamenty demokracji i stworzyć społeczeństwo, w którym trudno jest rozróżnić prawdę. Jednak obawy dotyczące manipulacji i kontroli opierają się na założeniu, że pojawi się jeden, despotyczny «władca» AI, co jest mało prawdopodobne. Bardziej realne jest, że zobaczymy różnorodność systemów AI, z których każdy będzie służył innym interesom, co zapobiegnie konsolidacji władzy i wpływów” (Khosla 2024; tłum. własne). Warto pamiętać, że Khosla, jako osoba związana z rozwojem omawianych w artykule technologii, może próbować uspokajać opinię publiczną. Ryzyko autorytaryzmu technologicznego wiąże się właśnie z konsolidacją, koncentracją władzy w rękach nielicznych korporacji, które mają dostęp do ogromnych ilości danych i zasobów. Bez odpowiednich mechanizmów regulacyjnych oraz społecznej kontroli rozwój AI może prowadzić do sytuacji, w której korporacje te będą miały znaczące, jeśli nie decydujące zdanie, możliwość oddziaływania na wybory polityczne i poczynania decydentów, gospodarkę oraz życie codzienne obywateli. W związku z tym konieczne jest rozwijanie inicjatyw społecznych i ruchów obywatelskich, które będą dążyć do demokratyzacji procesu decyzyjnego dotyczącego technologii – kontroli tzw. MAMAA, czyli firm: Meta, Alphabet, Microsoft, Amazon i Apple (McInnis 2022).

Cooperation with the Machine: odpowiedzialne współtworzenie

Edukacja technologiczna

Edukacja odgrywa kluczową rolę w odpowiedzialnym współtworzeniu technologii. Przygotowanie obywateli do świadomego korzystania z AI wymaga rozwijania nie tylko kompetencji technologicznych, ale także umiejętności krytycznego myślenia. Edukacja medialna i technologiczna są niezbędnymi narzędziami w kształtowaniu kompetencji obywatelskich, które umożliwiają świadome uczestnictwo w społeczeństwie informacyjnym. Tylko poprzez odpowiednie przygotowanie edukacyjne możemy zapewnić, że społeczeństwo będzie miało możliwość aktywnego kształtowania kierunku rozwoju technologii, a tym samym uniknięcia negatywnych konsekwencji jej wdrożeń (Stunża 2024). Edukacja technologiczna powinna promować zarówno zrozumienie działania AI, jak i zdolność do oceny skutków jej wykorzystania. Wprowadzenie do programów nauczania tematów związanych z etyką technologiczną oraz wiedzą, jakie konsekwencje może nieść ze sobą rozwój AI, pozwoli na budowanie bardziej świadomego społeczeństwa, które będzie mogło aktywnie uczestniczyć w procesie kształtowania przyszłości technologii.

W kontekście edukacji kluczowe jest także promowanie tzw. kompetencji przyszłości – czyli wiedzy, umiejętności i postaw ze splecionych ze sobą kluczowych obszarów – które będą niezbędne w zmieniającym się świecie pracy (zob. m.in. Włoch, Śledziwska 2019). AI i automatyzacja mają ogromny wpływ na rynek pracy, dlatego edukacja powinna kłaść nacisk na rozwijanie takich cech i umiejętności jak kreatywność, zdolność do adaptacji, współpraca i rozwiązywanie problemów. Tego rodzaju kompetencje pozwolą jednostkom lepiej dostosować się do dynamicznych zmian oraz wykorzystać możliwości, jakie niesie ze sobą rozwój technologii.

Edukacja technologiczna powinna również promować podejście emancypacyjne – rozwijanie świadomości społecznej i krytycznego myślenia na temat technologii, co umożliwi jednostkom podejmowanie świadomych decyzji dotyczących korzystania z AI. Tylko dzięki odpowiedniej edukacji możemy mieć pewność, że społeczeństwo będzie w stanie współtworzyć technologie w sposób, który służy wszystkim, a nie tylko wybranym grupom interesów. Edukacja powinna ponadto uwzględniać aspekty związane z odpowiedzialnym korzystaniem z technologii, takie jak ochrona prywatności i umiejętność rozpoznawania dezinformacji.

Współtworzenie technologii z różnymi interesariuszami

Aby współpraca z AI była rzeczywiście konstruktywna i demokratyczna, konieczne jest zaangażowanie różnych grup interesariuszy – od twórców technologii po użytkowników końcowych, a także organizacje społeczne, regulatorów i instytucje edukacyjne. Takie podejście pozwala na uwzględnienie różnorodnych perspektyw i potrzeb, co prowadzi do bardziej sprawiedliwych i inkluzyjnych rozwiązań

technologicznych. Współpraca z różnymi interesariuszami oznacza również konieczność budowania zaufania i wzajemnego zrozumienia. Transparentność procesu tworzenia technologii, otwarta komunikacja na temat możliwości i ograniczeń AI, a także gotowość do wprowadzania zmian w odpowiedzi na uwagi użytkowników są kluczowymi elementami, które mogą przyczynić się do zbudowania trwałego partnerstwa między różnymi grupami. Dzięki temu możliwe jest wspólne tworzenie technologii, które będą odpowiadać na realne potrzeby społeczne i przyczyniać się do poprawy jakości życia. Co ciekawe, podobnie jak cytowany Khosla, również Bill Gates zwraca uwagę na te kwestie. W artykule *The Age of AI has begun* podkreśla, że rozwój technologii sztucznej inteligencji wymaga szeroko zakrojonej współpracy różnych sektorów i zaangażowania społeczności globalnej, aby skutecznie kształtować nową erę, którą ta technologia zapoczątkowuje. Gates wskazuje na kluczową rolę rządów oraz organizacji filantropijnych, argumentując, że siły rynkowe nie zawsze dostarczają produkty, które służą najuboższym lub rozwiązują najważniejsze problemy społeczne. Dlatego, według niego, konieczne jest, aby instytucje te współpracowały, umożliwiając wykorzystanie AI do zmniejszania nierówności społecznych i wspierania rozwoju tam, gdzie potrzebne są innowacje (Gates 2023). Gates wskazuje również na istotność współpracy międzysektorowej, szczególnie w takich obszarach jak opieka zdrowotna, edukacja i walka ze zmianami klimatycznymi, które zyskują nowe możliwości rozwoju dzięki AI. W jego wizji skuteczne wykorzystanie potencjału tej technologii wymaga zaangażowania różnych sektorów oraz międzynarodowego dialogu, aby regulacje dotyczące sztucznej inteligencji były zrównoważone i służyły globalnemu dobru. Era AI opisywana przez Gatesa to czas, w którym sukces technologii będzie zależał od współpracy rządów, sektora prywatnego, organizacji filantropijnych i społeczności międzynarodowej (tamże). Myśląc o oddolnym, obywatelskim nadzorowaniu rozwoju i skutków używania nowych technologii, w tym sztucznej inteligencji, warto powoływać się na osobistości o dużej sile oddziaływania wśród twórców technologii.

Odpowiedzialne innowacje

Współpraca z technologią powinna opierać się na idei odpowiedzialnych innowacji – podejścia, które zakłada, że każda nowa technologia powinna być oceniana pod kątem jej oddziaływania na społeczeństwo, środowisko i gospodarkę. Jest to w dużej mierze zbieżne ze wspomnianymi pomysłami Gatesa. Jak pokazują wyniki systematycznego przeglądu literatury autorstwa Roba Lubberinka i współpracowników, odpowiedzialne innowacje obejmują takie praktyki jak zaangażowanie interesariuszy na wczesnych etapach procesu oraz deliberatywne formy zarządzania, co ma na celu etyczne i społeczne ukierunkowanie rozwoju technologii (Lubberink i in. 2017). Odpowiedzialne innowacje wymagają nie tylko oceny korzyści, jakie może przynieść AI, ale także potencjalnych zagrożeń i ryzyka związanego z jej wdrożeniem.

Idąc dalej, sięgnijmy kolejny raz do Khosli. Wskazuje on na potrzebę wdrożenia takich środków jak uniwersalny dochód podstawowy oraz innych form wsparcia społecznego, aby zapobiec potencjalnym negatywnym skutkom automatyzacji i zapewnić, że korzyści z rozwoju AI będą równomiernie rozłożone w społeczeństwie (Khosla 2024). Ważnym elementem tego podejścia jest zasada ostrożności, która – jak wskazuje Hans Jonas, którego przywołuje w artykule Hanny Schudy Instytut Spraw Obywatelskich – nakłada na nas etyczny obowiązek przewidywania i uwzględniania potencjalnych skutków technologii, szczególnie w obliczu niepewności co do ich bezpieczeństwa i etyczności (Schudy 2021). W przypadku wątpliwości wobec tych aspektów należy zachować szczególną ostrożność i wprowadzić odpowiednie zabezpieczenia.

Wyzwania i przyszłość AI: równowaga między oporem a współpracą

W obliczu dynamicznego rozwoju sztucznej inteligencji kluczowe jest zrozumienie, że zarówno opór, jak i współpraca mają swoje miejsce w kształtowaniu technologii. Opór – rozumiany jako krytyczna analiza i wyrażanie obaw dotyczących potencjalnych zagrożeń – pomaga w wykrywaniu problemów, które mogą pojawić się wraz z rozwojem AI, takich jak wspomniane wcześniej: utrata kontroli nad algorytmami, pogłębianie nierówności społecznych, ryzyko autorytaryzmu technologicznego czy też radykalne i szybkie zmiany na rynku pracy oraz w zakresie swobód i praw obywatelskich. Współpraca natomiast daje możliwość uczestnictwa w procesie projektowania i wdrażania technologii, co pozwala na bardziej świadome, inkluzyjne i prospołeczne podejście uwzględniające potrzeby różnych grup społecznych i minimalizujące ryzyko negatywnych skutków technologii. Przyszłość AI wymaga równowagi między tymi dwiema strategiami, aby technologia mogła rozwijać się w sposób bezpieczny, etyczny i służący interesowi publicznemu. Ważne jest, aby zarówno opór, jak i współpraca były prowadzone w sposób konstruktywny, z myślą o długoterminowych korzyściach społecznych, zrównoważonym rozwoju oraz dążeniu do stworzenia bardziej sprawiedliwego i równego społeczeństwa.

Społeczeństwo obywatelskie ma istotną rolę do odegrania w kształtowaniu przyszłości AI. Organizacje pozarządowe, ruchy społeczne oraz inicjatywy obywatelskie mogą działać na rzecz zapewnienia, że rozwój AI będzie zgodny z wartościami demokratycznymi i posłuży interesowi publicznemu. Społeczeństwo obywatelskie może wspierać proces kształtowania AI poprzez promowanie odpowiednich regulacji prawnych, organizowanie kampanii edukacyjnych i zwiększanie świadomości społecznej na temat zagrożeń i możliwości związanych ze sztuczną inteligencją. Edukacja i angażowanie obywateli w procesy decyzyjne dotyczące rozwoju technologii są kluczowe, aby uniknąć sytuacji, w której AI staje się narzędziem kontroli zamiast instrumentem wspierania wolności i dobrobytu.

Podsumowanie

Współczesny rozwój sztucznej inteligencji stawia przed nami pytania dotyczące tego, jak zapewnić, aby technologie służyły dobru wspólnemu, a nie tylko interesom wybranych grup. Rola społeczeństwa obywatelskiego, edukacji technologicznej oraz odpowiednich regulacji prawnych nie może być przeceniona. Konieczne jest budowanie świadomości społecznej, rozwijanie kompetencji przyszłości i promowanie etycznych standardów, aby zapewnić, że sztuczna inteligencja przyczyni się do sprawiedliwego, zrównoważonego rozwoju. W nadchodzących latach to, w jaki sposób podejmiemy do kształtowania AI, będzie miało kluczowe znaczenie dla naszego społeczeństwa, gospodarki i kultury. Dlatego też zarówno opór, jak i współpraca muszą być traktowane jako komplementarne strategie, które razem mogą przyczynić się do stworzenia technologii służącej całej ludzkości. Kluczowe będzie także rozwijanie międzysektorowej współpracy, która umożliwi zintegrowane podejście do problemów społecznych i gospodarczych. Współpraca międzynarodowa i wymiana dobrych praktyk między krajami będą miały istotne znaczenie w kontekście tworzenia globalnych standardów dla rozwoju AI. Ważne jest również, aby decydenci polityczni, twórcy technologii oraz społeczeństwo wspólnie podejmowali działania na rzecz tworzenia odpowiednich mechanizmów kontroli, które zapewnią transparentność i odpowiedzialność w zakresie stosowania AI.

Ponadto niezbędne jest kontynuowanie badań nad oddziaływaniem AI na różne aspekty życia społecznego oraz nad strategiami minimalizowania potencjalnych zagrożeń związanych z technologią. W szczególności należy skupić się na rozwijaniu narzędzi, które będą wspierać inkluzywność oraz redukować nierówności społeczne, aby AI mogła być wykorzystywana jako nośnik pozytywnych zmian. Tylko poprzez odpowiednie połączenie krytyki, współpracy i zaangażowania społecznego możliwe jest stworzenie sztucznej inteligencji, która będzie wspierać rozwój całego społeczeństwa, przyczyniając się do budowania sprawiedliwego, zrównoważonego i bezpiecznego świata.

W duchu pedagogiki emancypacyjnej, choć z odwołaniami do antypedagogicznego i punkowego oporu, krytyka ta jest próbą wyzwolenia spod dominacji technologii oraz zachęceniem do refleksji nad tym, jakie wartości i cele powinny przyświecać jej rozwojowi. Postulaty takie jak prawo do audytu algorytmów, rozwijanie etycznych wytycznych dotyczących stosowania AI, a także demokratyzacja procesu podejmowania decyzji o jej wykorzystaniu, są przykładem prób odzyskania kontroli nad technologią. To działania, które mają na celu zapewnienie, że AI będzie służyć interesowi publicznemu, a nie jedynie korporacyjnym zyskom. I nie jest to górnolotne pustosłowie, zwłaszcza jeśli spojrzeć choćby na przemianę OpenAI, twórcy Chatu GPT, z organizacji non-profit na firmę nastawioną na zysk (Reuters 2024b).

Literatura

- AI Act, 2024, Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z dnia 13 czerwca 2024 r. w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (akt w sprawie sztucznej inteligencji), <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:32024R1689> [dostęp: 20.07.2024].
- Ciecierski T., Nogacki K., 2024, *Problemy z AI. Czy prawo powstrzyma „bunt maszyn”?*, Signs.pl, https://www.signs.pl/problemy-z-ai.-czy-prawo-powstrzyma-_bunt-maszyn_403318,artykul.html [dostęp: 20.07.2024].
- Demski M., 2024, [post na Facebooku], <https://www.facebook.com/matdemski/posts/pfbid02H9w6e1UtKwho4SzQnuiQguByJeA8VpHgCjrWGa4J9mR7f5t93jn2jCrMdrb-5kgh4l> [dostęp: 20.07.2024].
- Gates B., 2023, *The Age of AI has begun*, Gates Notes, <https://www.gatesnotes.com/The-Age-of-AI-Has-Begun> [dostęp: 20.07.2024].
- Hawkins A.J., 2022, *The future of cars is a subscription nightmare*, The Verge, <https://www.theverge.com/2022/7/13/23206999/car-subscription-nightmare-heated-seats-remote-start> [dostęp: 20.07.2024].
- Khosla V., 2024, *AI: Dystopia or Utopia?*, Khosla Ventures, <https://www.khoslaventures.com/ai-dystopia-or-utopia> [dostęp: 20.07.2024].
- Kowzan P., 2024, *Sztuczna inteligencja w badaniach edukacyjnych*, [w:] Pyżalski J., Łuczyńska A. (red.), *Sztuczna inteligencja: Prawdziwe zmiany w edukacji?*, Warszawa: Fundacja Szkoła z Klasą.
- Lubberink R., Blok V., Van Ophem J., Omta O., 2017, *Lessons for responsible innovation in the business context: A systematic literature review of responsible, social and sustainable innovation practices*, „Sustainability”, nr 5 (9), s. 721, <https://doi.org/10.3390/su9050721>.
- Markiewka T.S., 2023, *Czy da się zbuntować przeciwko sztucznej inteligencji?*, Krytyka Polityczna, <https://krytykapolityczna.pl/swiat/powazne-pytania-o-sztuczna-inteligencje> [dostęp: 20.07.2024].
- McInnis K., 2022, *What are the FAANG companies?*, <https://www.fastcompany.com/90790394/what-are-the-faang-companies> [dostęp: 20.07.2024].
- OpenAI, 2022, *Introducing ChatGPT*, <https://openai.com/index/chatgpt/> [dostęp: 20.07.2024].
- Pulit M., 2024, *Radio AI. Jakie były założenia projektu?*, OFF Radio Kraków, <https://off.radiokrakow.pl/newsy/posluchaj-jak-brzmi-off-radio-krakow-tworzone-przy-udziale-narzedzi-sztucznej-inteligencji> [dostęp: 20.07.2024].
- Reuters, 2024a, *Meta to start using public posts on Facebook, Instagram in UK to train AI*, Reuters, <https://www.reuters.com/technology/artificial-intelligence/meta-start-using-public-posts-facebook-instagram-uk-train-ai-2024-09-13/> [dostęp: 20.09.2024].
- Reuters, 2024b, *OpenAI in talks with California to become for-profit company. Bloomberg News reports*, Reuters, <https://www.reuters.com/technology/openai-talks-with-california-become-for-profit-company-bloomberg-news-reports-2024-11-04/> [dostęp: 20.11.2024].
- Rutkowiak J., 2012, *Czy istnieje edukacyjny program ekonomii korporacyjnej?*, [w:] Potulicka A., Rutkowiak J. (red.), *Neoliberalne uwikłania edukacji*, Kraków: Impuls.

- Schudy H., 2021, *Przezorność i odpowiedzialność w czasie pandemii, czyli dlaczego warto czytać Hansa Jonasa*, „Tygodnik Spraw Obywatelskich”, nr 30 (82), <https://instytutsprawobywatelskich.pl/przezornosc-i-odpowiedzialnosc-w-czasie-pandemii> [dostęp: 20.07.2024].
- Spegele B., 2024, *China's punishment for people with bad debts: No fast trains or nice hotels*, „The Wall Street Journal”, 17.04.2024, <https://www.wsj.com/world/china/chinas-punishment-for-people-with-bad-debts-no-fast-trains-or-nice-hotels-bde24da2> [dostęp: 20.07.2024].
- Stunża G., 2024, *Adaptacyjne uczenie wspomagane sztuczną inteligencją dla emancypacji i refleksji*, [w:] Pyżalski J., Łuczyńska A. (red.), *Sztuczna inteligencja: Prawdziwe zmiany w edukacji?*, Warszawa: Fundacja Szkoła z Klasą.
- Ünver H.A., 2024, *Artificial intelligence (AI) and human rights: Using AI as a weapon of repression and its impact on human rights*, [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2024/754450/EXPO_IDA\(2024\)754450_EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2024/754450/EXPO_IDA(2024)754450_EN.pdf) [dostęp: 20.07.2024].
- Włoch R., Śledziwska K., 2019, *Kompetencje przyszłości. Jak je kształtować w elastycznym ekosystemie edukacyjnym?*, Warszawa: DELab UW, https://www.delab.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2019/09/Kompetencje_przyszlosci_Raport_DELabUW.pdf [dostęp: 20.07.2024].

Streszczenie

Artykuł analizuje dwie postawy wobec technologii sztucznej inteligencji: oporu i współpracy. W kontekście dynamicznego rozwoju AI autor rozważa, jak obywatele mogą brać udział w kształtowaniu technologii, aby uniknąć negatywnych skutków związanych z autorytaryzmem technologicznym i brakiem transparentności. Przedstawiono przykłady współczesnych inicjatyw, które wyrażają obawy społeczne, a także działania mające na celu odpowiedzialne wykorzystanie technologii. W artykule omówiono edukację technologiczną oraz znaczenie regulacji prawnych, aby zapewnić, że rozwój AI służy dobru publicznemu.

Słowa kluczowe

sztuczna inteligencja, opór technologiczny, współpraca z AI, etyka AI, regulacje technologiczne, edukacja technologiczna, autorytaryzm technologiczny, odpowiedzialne innowacje

Summary

Rage Against the Machine or Cooperation with the Machine: Resistance and Resilience in AI Governance

The article analyzes two attitudes towards artificial intelligence: resistance and cooperation. In the context of AI's rapid development, the author considers how citizens can participate in shaping technology to prevent negative outcomes associated with technological authoritarianism and lack of transparency. Contemporary initiatives expressing societal concerns are presented, along with actions aimed at responsible technology use. The article discusses the role of technological education and legal regulations to ensure AI development serves the public good.

Keywords

artificial intelligence, technological resistance, AI cooperation, AI ethics, technological regulation, technological education, technological authoritarianism, responsible innovation